Alan, Lullaby (feat. Young Jacob, Siles)

miasto nie śpi nocą, nie
lullaby, lullaby [x4]

lubię jak nocą mnie jebie depresja
zaciskam nerwy, nawijam jak pressa
mamy to we krwi, jak geny i zemsta
wyrucham scenę, bo nie mogę przestać
patrzę przez okno i kusi mnie skok
chociaż tak pięknie dziś wygląda noc
choć ze mną mała i zrobimy to
choć ze mną na dach, pożegnamy zło

by nie słyszał nikt, zajebie gnoja by nie widział nikt
oni chcą pengi, niech dusi ich kwit
ona to bb, napluje ci w pysk
niech dusi ich smok
jebać tych hui i jebać ich rock
ty jesteś piękna, dla ciebie ta noc
każdy komplement mi spłacasz, blowjob
jeszcze nie mogę sam na nogi stać
bo w duszy mam wiatr, wieje za mocno
momenty łapiemy razem jak high
jestem jak tank, na wszystko kontrą
bo mamy moc
dużo problemów zalewamy piątką
stawiamy wroga pod ścianą
nie wiesz jak to jara, gdy stoisz pół naga z dziewiątką

miasto się świeci wciąż
my w aucie płyniemy, uderza nam benz
zapina pasy, ciężko mi wejść
w stan trzeźwości, tracę już węch
mała się nie plącz po mieście
bo buja się tu dużo takich jak ja
intencje mam dobre, chce ciągle się bawić
potem żałuje za dnia

baby, nie śpij w nocy pokaż to i owo
pokaż to i owo
miasto nie śpi nocą, mała się nie plącz [x2]

wchodzę all black, by nie widział nikt
co robię i z kim, łapie za broń
get on my
wchodzę all black, get on my wrist
nikt się nie dowie, o tym co robię kiedy nie zamykam powiek
kolejny człowiek mi mówi, że nie tędy droga
i co ty mi powiesz
dziwię się, że tego nie czają
między nimi ciągle robimy slalom
jak nocą po mieście, gdy drogi są puste
dzieje się wiele, dopóki nie usnę
bo to moja pora
czasem bezcelowy cruise, innym razem znika kontrola
nie miej za złe mi, że nocą nie świeci mi aureola
wszystkie głosy musimy uciszyć
zrozum to, jeżeli na mnie liczysz
przysłuchuję się dzwiękom ulicy

miasto nie śpi nocą, nie
lullaby, lullaby [x4]